

GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
16 2
KF
1090 1506 0000 0000 5002 0244

poprzedni m 30 1 00 1 1304
v1107
Rz



Lipno
POZ-AK

++ Sadowska Irena
ps. „Warta”

U: 652/1304 Po

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Sadowska Helena.....

T-X-652/1304 Pom.....

Sipno POZ-AK.....

I./1. Relacja k.2 3.1-2

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k.8

VI. Fotografie *dział ikonografii*

1/1. Delaja

1. Delaja, Grupy Sadowskiej o
własnej działalności konspiracyjnej
z 25.06.1993, wyk. ony

k. 2 s. 1-2



Sadowska Irena ps. Warta.

Ps. 652/1304

2 d. ...

1

Urodz. 1914 r. w Rum. ^{unKarsh -} Jastarobie pow. Lipno.

Od 14 lat życia już pracowałam u rolników w gospodarstwie na 8 ha. Jeszcze nie skończyłam 19 lat, wyszłam za mąż, ^{zajmując} tam na tej ziemi zostałam. Było nam ciężko, budynki były już bardzo ciężkie dla nas, naszym było, że sobie poradzi postawimy nowe. Tym czasem przyszła wojna i to bardzo ciężko, że karci się biał. Staranie pomagaliśmy żywnością. Później ukrywaliśmy ludzi przed wywiezieniem do niemiec. 1940 zostałam przyjęta ^{do} organizacji P. O. Z. i zaprzysiężona przez Józefa Sadowskiego do obwodu Lipno. A później do et. K. ps. Warta. Żadnych innych ps. to ja już nie pamiętam. Żadamiens moim było przenoszenie rzeczy i dokumentów tam dokąd były przeznaczone. Ja nie wiedziałam co ja noszę tylko tyle, że mam z sobą ważne dokumenty od Komendy i moim na siebie mówią. Początek było mi strach, a później się oswoiłam. Szłam war z koszykiem, innym warem z tortą, jeszcze innym warem znów inaczej. Tak że mnie nigdy Niemcy nie zaczepili. Wywiązywałam się ze swych obowiązków dobrze nie miałam nigdy nagany. Raczej na swą dobrą i ofiarując pracę dla ojczyzny, zostałam podana do oznaczenia Krzyża Walecznych. Początek maja 1943 r. były masowe aresztowania w Lipnie i okolic. 5 maja był aresztowany i mój mąż. Przyjechała cała ekipa ja gestapowców w różnym mundurach 4 takówki, zaraz go bili męczyli wszędzie rewizja w całym obszarze. Stoc ostatten czy ja do tej bandy należe. Ale oni choć był bardzo męczony, zawsze mówił że ja o nim czym nie wiem. Zabrali go i odjechali. Ale nie było to odcisnąć na tym. Gestapo nie spodziewanie po kilku wazy w padali do mnie, czesto noc i znów rewizja oświetlenie budynków. Najgorzej byłam się ich nocy, bo budzili że smu, a nie wiedziałam co oni chcą. Czy mnie ^{chcą} zabrac, czy wywieźć do lasu, czy zabieć, a oni sprawowali czy kogo u mnie nie ma.

gospodarz tej wsi, kontrolował mnie też często i ostrzegał mi ² resztkę
zdrowia. Tak mnie ciągle kastrawali. Jak się to wszystko po woli
uciżyło, to ja jeszcze ukrywałam brata stryjczernego z przerwaniem to
i gdzieś indziej miał miejsce, a przerywał całą wojnę dopiero 8 lat temu
nimmant. Jesienią miał nadzieję po skończeniu wojny, był w obozie kate
trocymym w Ellthausen. To już też nie miał zdrowia do ciężkiej
pracy. Już po 30 lat mógł odejść i ma drugą szansę.
Ponieważ to gospodarstwo było wspólne, musieliśmy go za małe grosze
sprzedać bo budynki były b. słabe. Ja za swoje pieniądze kupiłam mały
domnek też już stary w lipnie i mieszkalam tam parę lat, tam mieszkalam
sama. Łęgi dostał przeniesienie do Torunia z pracą. To ja znów to sprze
dłam i trochę dałam dzieciom do ~~nowe~~ mieszkania, żeby tam z nimi
mieszkać. Mam młode małżeństwo, bo jest mi już potrzebna
stała opieka. Straciłam trochę zdrowia, ciężką pracę, ponad swoje siły
a przedkwaszyskim z kłopotami i przerywaniami z wojny. Gdybym ja
to pisała 10 lub 15 lat, to bym dokładniej napisała, ale
teraz to jak straciłam pamięć, to mi trochę i dokładniej na
pisać po prostu już nie potrafię. Tu w Toruniu miałam
wypadek z powodu choroby, a niedawno znów zachorowałam
na nowotwór, teraz już jestem całkowicie zależna i
nie zdolna do tego żeby opisać co się kiedyś kilkanaście
lat działo.

Jadwiska Jrena.

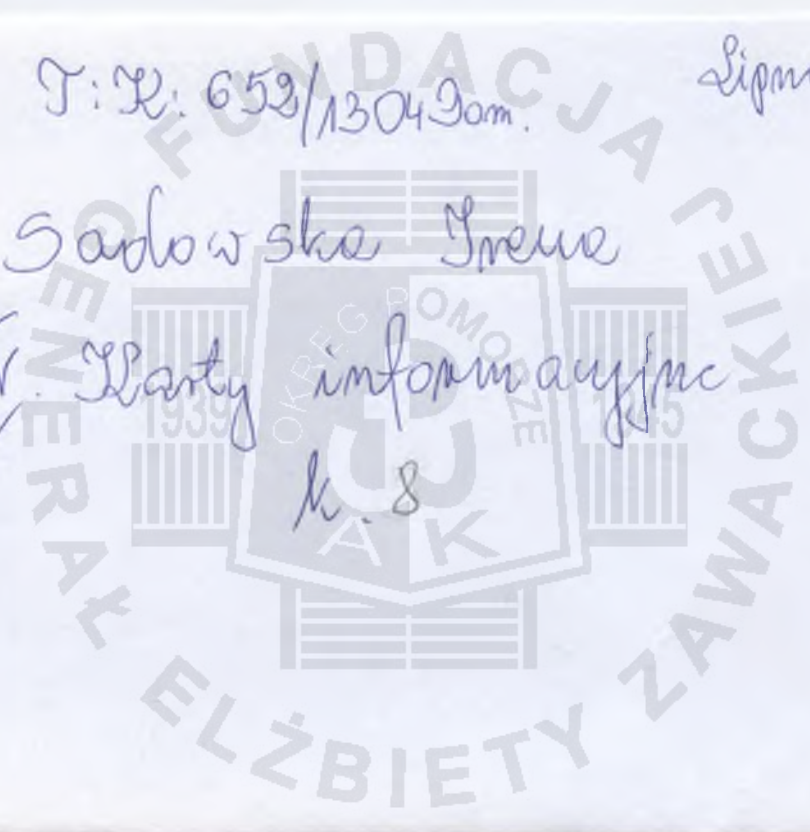
25. VI, 1993

T:K: 652/1304 Dom.

Sipno

Sadowska Irene

V. Party informacyjne
k. 8



Sadłowska Grana
po Warte

ob. Lipno
Leśniczka

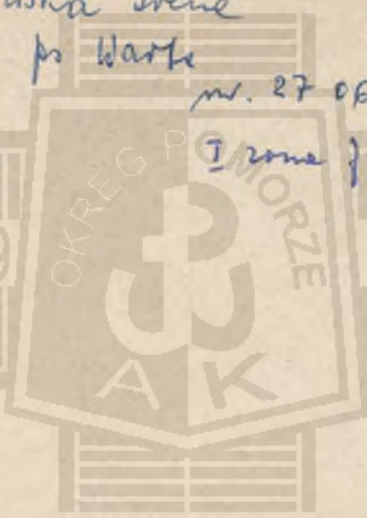
nr. 27 06 14

KW/44

I zona J. Sadłowskiego

1939

1945



K 407 / 18899
M4 33255

FUNDACJA
GENERALNA
ELŻBIETY ZAWACKIEJ



tenk

Sadowska Irena
ps. „Warta”

Włocławek
POZ-AK 3

Sadowska Irena, ps. „Warta”. Żołnierz POZ-AK od 1940 roku. Przenosiła broń i tajną prasę z Komendy Powiatowej do Komendy Okręgu Pomorze. Za ofiarną pracę i odwagę odznaczona Krzyżem Walcznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem AK i in.

zob: Sadowski Józef, Kłowi nr 31806,
W-wa 1999, str. 207-210.

Wz. 81 100

✓
Kpr. Sadowska Irena

C. Wojciecha

ur. 27. VI 1914

T KW

ps. "Harta"

lipno
AK 4

206. Sadowski Józef,
Młni numer 31806,
H-ka 1988, s. 184, poz. 70.

a

HK 5
Lipno

SADOWSKI Zbigniew
ps. "Bawka"

Zob. nr 302-HK od 1940r. Innowacja
bron i tajne prace z J-ty pow. do J-ty
Archiwum Okręgowego Urzędu Wojewódzkiego
Srebrnych Urzędów Listów i Okręgowi i HK.

Zob. Szulowski Józef, "Cieni Nr 3806 - Wspom-
nienia".
W-wa 1999r.

U. Dęba/2001

Sadowska Irene
ps. "Warta"

Lipno 6
Poz-AK.

Zoł. Poz-AK oob 1940 przesłane
broni, tajno przez Komendę Powia-
towej do ZO. odznaczona Krzyżem
Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi
z Mieczami, Krzyżem AK.

zob. G. Sadowski, Młoci nr 31806,
W-wa 1999, s. 184, 209, 225

28.V.07

Sadowska Irene

Zmarła w Toruniu 5.01.96 r.

- wiedomeńskie miłośniczka cichego
Kryształowa Chryształowa (adres
w żółtej kamolce) dn. 25. 03. 97

LMM-PL

Sadowska Irena

Lipno 8
POZ

Sadowska Irena - łączniczka Obwođu POZ - AK Lipno. s. 105

zob. Witomska Elżbieta, opr. D/152,
s. 105 = bibl. SIBAR

W. WIP

Torun, ul. Rakowieza
2E/61

K-652/1304 Lipno
AK

++

robi. wartolubie
adresowa

Sadowska Jrena
"Warta"

Sadowska Irena.

